

# Andrzela – Nocny kochanek

Wysłała kilka nagich zdjęć  
Na oko rocznik '95  
Nie dała się wykazać mi  
Po chwili stała u mych drzwi  
L&M'ów woń, przepity głos  
Na dole zakręcony włos  
Miłości głód tak bardzo mi doskwierał  
Na szybie dziś napisał deszcz  
Moimi łzami imię Twe  
Andrzela, Andrzela  
Nie mogę jeść, nie mogę spać  
Ty jesteś piękna tak jak noc,  
Gdy nie ma gwiazd  
Nie mogę spać, nie mogę jeść  
Lecz kto wybrzydza, dobrze wie,  
Że sam ze sobą kocha się  
Gdy rankiem nastał blady świt  
Za sobą zatrzasnęła drzwi  
Andrzela, Andrzela  
Zacząłem płynąć rzeką łez  
Zgłupiałem i włączyłem Jazz  
Andrzela, Andrzela  
Od kiedy wstałem, nie śpię już  
Zalewa mnie ocean mórz  
Andrzela, Andrzela  
Telefon milczy niczym głaz  
Do jutra jeszcze dam jej czas  
Andrzela, Andrzela, Andrzela!  
Nie mogę jeść, nie mogę spać  
Ty jesteś piękna tak jak noc,  
Gdy nie ma gwiazd  
Nie mogę spać, nie mogę jeść  
Lecz kto wybrzydza, dobrze wie,  
Że sam ze sobą kocha się  
Andrzela!  
Na zdjęciach lżejsza kilka ton

Andrzela!

Miłość trafiła mnie jak grom

Andrzela!

Twojego ciała nigdy dość

Andrzela!

Ty przy mnie miałaś w sobie coś

Wysłała kilka nagich zdjęć

Nie mogłem spać, nie mogłem jeść

Miłości głód tak bardzo mi doskwierał

Gdy rankiem nastał blady świt

Za sobą zatrzasnęła drzwi

Na szybie deszcz napisał dziś

"Andrzela"

Nie mogę jeść, nie mogę spać

Ty jesteś piękna tak jak noc,

Gdy nie ma gwiazd

Nie mogę spać, nie mogę jeść

Lecz kto wybrzydza, dobrze wie,

Że sam ze sobą kocha się



Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych